

Głos arcybiskupa do wiernych Archidiecezji Warszawskiej

do wiernych Archidiecezji Warszawskiej

Pomóżcie bezdomnym i bezrobotnym!

Wobec zbliżającej się zimy całe rzesze bezdomnych i bezrobotnych z obawy przed nędzą i głodem z rozpaczą w sercu patrzą na najbliższą przyszłość, a tysiące matek drży z przerażenia na myśl o niedoli swoich dzieci obdanych i zgłodniałych.

Potrzeba wielu rodzinom dachu nad głową, potrzeba opału i ciepłej strawy, potrzeba w ciepłych świetlicach dożywać głodne i przemartnione dzieci, potrzeba opieki i mądrej rady dla dorastającej bezrobotnej młodzieży, aby z rozpaczą nie dostała się pod wpływy komunizmu i bezbożnictwa, potrzeba pracy i zajęcia ojcom rodziny, aby ból wobec własnej niemocy nie wtrącał ich w objęcia anarchii i nie popychał do akcji wywrotowej przeciwko łańdowi i porządkowi społecznemu i państwowemu.

Wielkie zadanie miłosierdzia po wsze czasy spełniał Święty Kościół Katolicki z ramienia którego obecnie występuje i działa Katolicki Związek „Caritas”, zarządzając w Warszawie od dnia 10 do 16 października r. b. i po za Warszawą na terenie Archidiecezji Warszawskiej od dn. 25 do 31 tegoż miesiąca „TYDZIEŃ MIŁOSIĘDZIA”.

W tym „Tygodniu Miłosierdzia” ludzie dobrej woli z ramienia Związku „Caritas” będą zbierali

ofiary w naturze i datki pieniężne dla wsparcia najbardziej potrzebujących.

Wobec zbliżającego się „Tygodnia Miłosierdzia” zwracam się do Księża Proboszczów - duszpasterzy, do wiernych katolików i do wszystkich ludzi dobrej woli ze szczególnym gorącym wezwaniem, aby śpieszyli z wszelką pomocą i hojną ofiarą na cele miłosierdzia chrześcijańskiego.

„Bądźcie miłosierni — mówi Chrystus — jako i Ojciec wasz miłosierny jest” (Łk. 6. 36) i św. Jan Apostoł upomina: „Synaczkowie moi nie miłujcie słowem, ani językiem, ale uczynkiem i prawdą (1. Jan. 3, 18).

Spółceństwo polskie po wsze czasy karmiło się i karmi nauką ewangeliczną o czynnej miłości Boga i bliźniego. Zawsze stawało się do „wiernej służby społeczeństwu, aby ulżyć cierpiącym braci, dlatego też mam nadzieję, że w tej wielkiej krucjacie miłości bliźniego nie zabraknie nikogo, kto może podzielić się z bliźnim, choćby najmniejszą ofiarą i najmniejszymi datkami.

Wszystkim osobom, które przyczynią się swoją pracą, albo ofiarą w naturze, lub datkiem pieniężnym do powodzenia „Tygodnia Miłosierdzia”, zorganizowanego przez Katolicki Związek „CA-

RITAS”, UDZIELAM Z CAŁEGO SERCA ARCYBISKUPSKIEGO BŁOGOSŁAWIENSTWA.

Warszawa, dnia 30 września 1936 r.

† Aleksander Kardynał Kakowski.

Widmo wojny japońsko-chińskiej blokadę Jang-Tse-Kiang japończycy zaczną

LONDYN, 2. 10. (tel. wł.). Według wiadomości z Dalekiego Wschodu, naprężenie chińsko-japońskie wzrasta. Wbrew kursującemu pogłoskom okazało się, że japoński min. Arita nie dał Anglikom żadnych przyrzeczeń co do tego, że Japonia powstrzyma się od decydującej akcji w stosunku do Chin.

Wszystko zależy od stanowiska, jakie zajmą obecnie Chiny, a tym czasem to stanowisko jest zdecydowanie nieustępne. Powszechnie też omawia się tutaj możliwość blokady portów rzeki Jang - Tse przez Japończyków, w celu zmuszenia Chin do przyjęcia żądań japoń-

Ceny zbóż utrzymywały się nadal na najważniejszych giełdach zbożowych na wysokim poziomie.

W najbliższej przyszłości być może nawet, że ceny wzrosną wskutek dewaluacji franka francuskiego, i zagrożenia innych walut. W tych warunkach nie powinno dziwić znaczna zwyżka pszeni

cy na wolnym rynku w Rotterdamie. Również następuje we Francji zwyżka cen. Rząd francuski ma wprawdzie przeciwdziałać zwyżce cen, ale prawdopodobnie skończy się na dobrych chęciach, spadek bowiem waluty wszędzie i zawsze był połączony z podrożeniem towarów. Ponieważ w chwili obecnej jeszcze nie wiadomo dokładnie, jakie posunięcia zostaną przedsięwzięte przez poszczególne rządy, przeto niepodobna przewidzieć, jak się to odbije na handlu zbożowym. Moment powyższy wskazuje trzeba brać w rachubę.

Liczą już na przyszły nieurodzaj

Ostatnio nadechodzą wiadomości, że w krajach eksporterskich siewy odbyły się w warunkach nie pomyślnych, spowodowanych suszą. Spekulacja już dzisiaj wyszukuje tę okoliczność dla dalszego podbijania cen, jakkolwiek pomyślna pogoda w przyszłym roku dużo mogłaby poprawić. W każdym razie rachuby już dzisiaj są nieurodzaj w roku przyszłym są

Zapasy pszenicy kurczą się w Kanadzie Ceny mocne

Według obliczeń firm zbożowych, Kanada wyprzedaje swe zapasy pszenicy w tak szybkim tempie, że do końca stycznia 1937 nie pozostanie nic w jej elewatorach. W chwili obecnej ogólną uwagę zwracają przede wszystkim zakupy pszenicy przez Włochy, które mają importować w tym roku z Kanady przeszło 60 milionów buszli. Dzięki temu ceny

co najmniej przedwczesne.

Dane, publikowane co pewien czas przez Międzynarodowy Instytut Rolnictwa w Rzymie jakkolwiek niezupełne, stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że tegoroczne nadwyżki wywozowe pszenicy nie wystarczają na bieżące zapotrzebowanie, a niedobór zostanie pokryty z dawnych zapasów, które ulegną dalszemu spadkowi.

W Polsce zboże również zwyżkuje

Na krajowych rynkach w tygodniu ubiegłym zaznaczyła się nadmier silna zwyżka wszystkich rodzajów pszenicy, mimo dość znacznej podaży. Tłumaczy się to — z jednej strony — sytuacją na rynkach zagranicznych, z drugiej — swoistymi warunkami na naszych rynkach. Mianowicie stale powtarza się taki stan, że gdy towar drożeje, to nabywcy go poszukują w obawie dalszej zwyżki, gdy tańżeje — nikt go kupić nie chce, nie mając pewności, że uda go się sprzedać bez straty.

B.G.K. kupił z licytacji drukarnię „Kuriera Porannego”

Na żądanie Banku Amerykańskiego w Polsce i innych wierzycieli, odbyła się licytacja nieruchomości, przynależnej do masy upadłościowej firmy „F. L. Fryze” w Warszawie. Nieruchomością tą tworzyła kamienica przy ul. Marszałkowskiej 148, oraz drukarnia, zwana p. n. „Drukarni

Rotacyjnej”, w której drukuje się „Kurier Poranny”.

Kamienicę wraz z drukarnią nabył Bank Gospodarstwa Krajowego, który na owej nieruchomości posiadał zabezpieczenie na pierwszej hipotece w wysokości 450 tysięcy zł. B. G. K. nabył kamienicę i drukarnię za sumę 670 tysięcy zł.

Proces o katastrofę budowlaną na Starym Mieście w Warszawie

Wydział VIII karny Sądu Okręgowego w Warszawie wyznaczył na 17 listopada r. b. proces w sprawie głośnej katastrofy budowlanej, która wydarzyła się w końcu lipca r. ub. na Starym Mieście wskutek zawalenia się nieruchomości przy ul. Freta 16.

Jak wiadomo podczas katastrofy poniosło śmierć 6 osób, 15 zaś mieszkańców domu odniosło cięższe rany. W stan oskarżenia za brak dozoru i niedbalstwo, pociągające za sobą niebezpieczeństwo powszechne postawiono właściciela domu, dr. Salomona Fijałkę i administratora nieruchomości Mendla Podborę.

W rozprawie wezwano w charakterze biegłych profesorów Politechniki, specjalistów w dziedzinie budownictwa.

Uspółecznienie czy zniżka płac?

Związek Górników i Metalowców Z. Z. Z. oraz P. P. S-owy Centralny Związek Górników i Przemysłu Metalowego, wydały wspólną deklarację, w której wskazują na konieczność zapewnienia robotników kontroli przy prowadzeniu przedsiębiorstwa „Wspólnota Interesów” oraz wypowiadają się w kategoriach sposobów przeciwdopuszczaniu do „Wspólnoty Interesów” prywatnego kapitału.

Wymienione związki przeciwdziałają się również projektom uspołecznienia „Wspólnoty Interesów” przez nakłanianie robotników do wykupu akcji, gdyż — zdaniem tych związków — byłoby to równoznaczne z obniżką płac robotniczych.

Ohydna zbrodnia dokonana przez kobiety

W grudniu r. ub. dokonano przy ul. Przedzalanckiej w Łodzi niezwykłego odkrycia. Ze stawu położonego przy tej ulicy wydłobiono mianowicie kadłub, łudzi, bez głowy, rąk i nóg. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że są to zwłoki niejakiego Stanisława Kubika. Jako podejrzanych o dokonanie zbrodni, aresztowano jego przyjaciółkę, Zofię Bielczykównę. Przysłała ona do pełnienia zbrodni, opisując jej przebieg. Ponieważ Kubik tyranił ją, domagając się ustawicznie pieniędzy, Bielczykówna postanowiła go zgładzić. W tym celu, przy pomocy matki, Agnieszki i koleżanki, Anny Jabłonko, zważyła Kubikę na schodzie i następnie obezwładnionemu zadała szereg ciosów brzytwą w gardło, przcinając tchawicę, kreg szczyjny i oddzielając głowę od tułowia. Po dokonaniu zbrodni, kobiety pokrajały trupa, po czym poszczególne członki pokrywały w rozmaitych kryjówek. Sąd okręgowy skazał Zofię Bielczyk na 15 lat więzienia, jej matkę Agnieszkę, na 10 lat więzienia oraz Annę Jabłonko na 12 lat. Nieletni syn oskarżonej Agnieszki Bielczyk, obwiniony o pomoc w zbrodni, został uniewinniony. Obecnie sąd apelacyjny, po przeprowadzonej rozprawie, wyrok sądu okręgowego zatwierdził.

W grudniu r. ub. dokonano przy ul. Przedzalanckiej w Łodzi niezwykłego odkrycia. Ze stawu położonego przy tej ulicy wydłobiono mianowicie kadłub, łudzi, bez głowy, rąk i nóg. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że są to zwłoki niejakiego Stanisława Kubika. Jako podejrzanych o dokonanie zbrodni, aresztowano jego przyjaciółkę, Zofię Bielczykównę. Przysłała ona do pełnienia zbrodni, opisując jej przebieg. Ponieważ Kubik tyranił ją, domagając się ustawicznie pieniędzy, Bielczykówna postanowiła go zgładzić. W tym celu, przy pomocy matki, Agnieszki i koleżanki, Anny Jabłonko, zważyła Kubikę na schodzie i następnie obezwładnionemu zadała szereg ciosów brzytwą w gardło, przcinając tchawicę, kreg szczyjny i oddzielając głowę od tułowia. Po dokonaniu zbrodni, kobiety pokrajały trupa, po czym poszczególne członki pokrywały w rozmaitych kryjówek. Sąd okręgowy skazał Zofię Bielczyk na 15 lat więzienia, jej matkę Agnieszkę, na 10 lat więzienia oraz Annę Jabłonko na 12 lat. Nieletni syn oskarżonej Agnieszki Bielczyk, obwiniony o pomoc w zbrodni, został uniewinniony. Obecnie sąd apelacyjny, po przeprowadzonej rozprawie, wyrok sądu okręgowego zatwierdził.

Nowa linia autobusowa Warszawa — Jabłonna

„Autobusy powiatowe” eksploatowane przez warszawski powiatowy związek samorządowy, projektują uruchomienie w najbliższych dniach nowej linii autobusowej Warszawa — Legionowo przez Jabłonnę.

Nowa linia będzie miała około 20 km. Autobusy odchodzić będą z pl. Floriana na Pradze (przed parkiem Praskim). Wozy kursować będą po czwartku, tytułem próby, w odstępach mniej więcej półgodzinnych.

Wielki proces przemysłowy

Przed sądem okręgowym w Wadowicach odbywa się proces przeciwko 42 osobom, oskarżonym o przemyt nielegalnego alkoholu. Jako główny oskarżony występuje niejaki Stanisław Marszałek. Sprawa ta datuje się od listopada 1935 r., kiedy to po dłuższych obserwacjach udało się strażnicy granicznej zlikwidować występłą działalność szajki.

Zmiany ustrojowe we Włoszech w rocznicę marszu na Rzym

PARYŻ, 2. 10. — Krają pogłoski, że w rocznicę marszu na Rzym ma być przeprowadzona reorganizacja zarządu partii faszystowskiej, tak, że jej sekretarz byłby jednocześnie ministrem spraw wewnętrznych. Jednocześnie miałyby być utworzone

stanowisko kanclerza imperium. W każdym razie dnia 28 b. m. rocznica faszystowskiego pochodu na Rzym będzie obchodzona niezwykle uroczysto. W Rzymie odbędzie się defilada triumfalna wojsk, które brały udział w kampanii abisyńskiej.

Dzielny harcerz polski opływa świat małym jachtem

Światowy Związek Polaków z Zagranicy otrzymał wiadomość z Australii, że do Sydney przybył harcerz polski Władysław Wagner, odbywający na małym jachcie podróż dookoła świata. Ponieważ Wagner był zmuszony pozostawić swój jacht w

Sydney na wyspach Fidżi, Polacy w Sydney ubierali 200 funtów na nowy jacht dla harcerza. Wagner zamierza odbyć ponownie podróż z Ameryki Południowej przez Pacyfik do Australii, by dalej kontynuować podróż dookoła świata.

Stocznia gdyńska nieczynna Co zamierza zarząd miejski Gdyni?

Miasto Gdynia jest, jak wiadomo, właścicielem większości akcji „Stoczni Gdynskiej”. Niestety jednak zarząd miejski Gdyni, mimo decydującego wpływu na losy „Stoczni”, nie posiada w tej sprawie. Prowadzone układy z przedstawicielami przemysłu, mające na celu utworzenie ze stoczni właściwego przedsiębiorstwa budowy okrętów, nie dały

pozytywnych wyników. W tych warunkach zarząd likwidacyjny stoczni, który ukończył swoje czynności, wobec braku pracy wymówił ostatnio stanowiska wszystkim pracownikom. Zarząd miejski Gdyni powinien tę sprawę corychlej wyjaśnić, gdyż lekceważenie losów przedsiębiorstwa o tak doniosłym dla gospodarstwa narodowego znaczeniu, byłoby więcej niż karygodne.

Depesze z całego świata

Holenderscy lotnicy Ross i Van Beckman, którzy wylecieli w drodze z portu Perth w Australii zaginęli bez śladu.

Na lotnisku w Gorycji spadł samolot wywiadowczy. Z pomocą pospieszyli natychmiast dowódcy 1-ej dywizji, lotniczej ks. Aosta, który przedarł się przez płomienie, wydobył z pod szczątków samolotu zgwałcone zwłoki por. Vignini.

40 sztuk bydła ze stadniny na farmie króla Edwarda w prowincji „Alberta” w Kanadzie musi sprzedać zarząd tej fermi na licytacji na skutek braku paszy. Katastrofalna susza, która nawiedziła Kanadę odbiła się również i na gospodarstwie króla.

W kopalni węgla w Labouverie pod Mons (Belgia) nastąpił wybuch. W szybie znajdowało się 30 górników, 7 z nich wydobyto rannych, los pozostałych nie jest znany.

Poświęcenie domu pracowników samorządowych

Dziś, o godz. 14-ej nastąpi w Warszawie uroczyste poświęcenie gmachu wybudowanego przez Związek pracowników samorządowych terytorialnego w Al. Jerozolimskiej 85.

Poświęcenia dokona proboszcz parafii św. Barbary w obecności Prezydenta Rzplitej, przedstawicieli rządu z premierem Sławoj-Składkowskim na czele, oraz 1000 przybyłych delegatów oddziałów powojennych.

Ceny zbóż rosną

Nowe widoki przed rolnictwem

Ceny zbóż utrzymywały się nadal na najważniejszych giełdach zbożowych na wysokim poziomie. W najbliższej przyszłości być może nawet, że ceny wzrosną wskutek dewaluacji franka francuskiego, i zagrożenia innych walut. W tych warunkach nie powinno dziwić znaczna zwyżka pszeni

cy na wolnym rynku w Rotterdamie. Również następuje we Francji zwyżka cen. Rząd francuski ma wprawdzie przeciwdziałać zwyżce cen, ale prawdopodobnie skończy się na dobrych chęciach, spadek bowiem waluty wszędzie i zawsze był połączony z podrożeniem towarów. Ponieważ w chwili obecnej jeszcze nie wiadomo dokładnie, jakie posunięcia zostaną przedsięwzięte przez poszczególne rządy, przeto niepodobna przewidzieć, jak się to odbije na handlu zbożowym. Moment powyższy wskazuje trzeba brać w rachubę.

Liczą już na przyszły nieurodzaj

Ostatnio nadechodzą wiadomości, że w krajach eksporterskich siewy odbyły się w warunkach nie pomyślnych, spowodowanych suszą. Spekulacja już dzisiaj wyszukuje tę okoliczność dla dalszego podbijania cen, jakkolwiek pomyślna pogoda w przyszłym roku dużo mogłaby poprawić. W każdym razie rachuby już dzisiaj są nieurodzaj w roku przyszłym są

Zapasy pszenicy kurczą się w Kanadzie Ceny mocne

Według obliczeń firm zbożowych, Kanada wyprzedaje swe zapasy pszenicy w tak szybkim tempie, że do końca stycznia 1937 nie pozostanie nic w jej elewatorach. W chwili obecnej ogólną uwagę zwracają przede wszystkim zakupy pszenicy przez Włochy, które mają importować w tym roku z Kanady przeszło 60 milionów buszli. Dzięki temu ceny

pszenicy utrzymują się na wysokim poziomie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ceny pszenicy w niektórych prowincjach są wyższe od giełdowych. Tego rodzaju wypadków nie notowano już od szeregu lat. Zupełnie wysprzedanie zapasów pszenicy w Kanadzie przyczyni się do podniesienia cen w r. 1937.

Niesłychany skandal w Katowicach aresztowanie bezczelnego oszusta

W Katowicach aresztowano niejakiego Józefa Henryka Szuwalskiego, podającego się za majora rezerwy W. P., inżyniera, kawalera orderu „Virtuti Militari”, legionistę i t. p., który dzięki stosunkom i znajomościom na terenie warszawskim otrzymał w Katowicach posadę referenta propagandowego Polskiego Radia w Katowicach. Szuwalski wygłaszał pogadanki w duchu „ideologii” Marsza Piłsudskiego. Dzięki dużej ruchliwości na terenie organizacyjno-społecznym, uzyskał on zaufanie i wkrótce też otrzymał posadę profesora w śląskich technicznych zakładach na-

ukowych w Katowicach, posługując się świadectwami ukończenia politechniki lwowskiej oraz studiów w Liege. Wkrótce jednak okazało się, że Szuwalski jest pospolitym oszustem. Stwierdzono, że nie służył w ogóle w armii, w wojsku, jako zaliczony do kategorii „D”, nie służył nigdy w legionach i nie odbywał także żadnych wyższych studiów. Natomiast trzykrotnie był karany więzieniem w Warszawie. Aresztowanie sprytnego hochstaplera wywołało w Katowicach wielki skandal. Szuwalski został przekazany do dyspozycji władz sądowych.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

JERZY ANDRZEJEWSKI

DROGI NIEUNKNIONE

str. 188

cena 5 zł.

Trzy opowiadania: „Konne”, „Kłamstwa” i „Ucieczka”

Nakładem Biblioteki „Prosto z Mostu”.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład główny: Książnica-Atlas

Notowania giełd warszawskich w dniu 2 października

Dewizy: Berlin 212,36; Bruksela 89,75; Gdańsk 100,20; Londyn 26,23; Nowy Jork 5,31¼; Paryż 24,80; Praga 21,85; Zurich 122,60; Wiedeń 99,20.
Papierowe: Rentes: 7 proc. poź. stabil. 49,00 (odcinki po 500 dol.) 49,00 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. 11-ej em. 61,75; 11-ej em. 62,75; 3 proc. poź. prem. inwest. 11-ej em. 78,00; 4 proc. państw. poź. prem. dolar. 47,00; 5 proc. poź. konwers. 51,25 — 52,00; 6 proc. poź. dolar. 70,00 (w proc.); 8 proc. oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 94,00; 4½ proc. L. Z. ziemskie V-ta 46,00 — 46,75; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 53,75 — 54,25; 5 proc. L. Z. m. Piotrkowa (1933 r.) 44,00; 5 proc. L. L. m. Radomia 40,00.
Akcje: B. Polski 106,00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 29,00 — 28,75 — 29,00; Węgiel 15,50 — 15,25; Lilpop 14,00; Ostrowiec 30,50; Starachowice 35,75 — 35,00.

pozostało 135 sztuk, owiec — 19 sztuk, trzody chlewnej — 2,136 sztuk, pozostało 477 sztuk, braków — 36 sztuk.
Za 100 kg. żywności loco targowiska: Woły dobre opasione 68 do 72 zł., średnio opasione 55 zł. do 65 zł. 50 gr., mało opasione 50 zł., kroch. 49,00 (w proc.); 3 proc. poź. prem. 50 zł., buhaje średnio opasione 55 do 64 zł., mało opasione 50 zł. 50 gr., buhaje średnio opasione 55 do 64 zł., mało opasione 50 zł., bukaty pełnomięsiste 60 zł., małowięsiste 50 do 55 zł., cielęta pełnomięsiste powyżej 40 kg. 65 do 90 zł., małowięsiste powyżej 30 kg. 60 do 65 zł., owce małowięsiste 50 do 55 zł. Trz. da chlewna: Słoninowe powyżej 150 kg. 92 do 108 zł., poniżej 150 kg. 88 do 92 zł., mięsne powyżej 110 kg. 84 do 88 zł., od 80 do 110 kg. 79 do 84 zł. W dziale braków sprzedawano było po 36 do 45 zł. za 100 kg.
Na hali hurtu targ również był ożywiony przy tendencji zwyżkowej. Za 1 kg. mięsa uboju miejscowego: Wołowina I gat. 1,30 do 1,40, II gat. 1,20 do 1,25, cielęcina I gat. 1,80 do 2 zł., II gat. 1,60 do 1,70. Mięso przywołane: Wołowina I gat. 1,15 do 1,30, II gat. 1,05 do 1,10, cielęcina I gat. 1,70 do 1,80, II gat. 1,50 do 1,60 zł., baranina zady — 1,20 do 1,40 zł., wieprzowina mięsa gat. II-gi — 1,20, ze zdjętą słoniną — 1,04 do 1,12 zł.

Giełda mięsna

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy mięsnej na obu targowiskach panowało dość duże ożywienie, przy tendencji zwyżkowej. Spęd wyniósł ogółem 1,042 sztuki bydła, z czego niesprzedanych pozostało 486 sztuk, cieląt — 1,057 sztuk, potrwą dwa lata.